

Sygn. akt II KO 28/16

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lipca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

w sprawie **M. G. D.**,
oskarżonej o czyn z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k.
i art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i inne,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 26 lipca 2016 r. wniosku Sądu Okręgowego w Łodzi
z dnia 5 lipca 2016 r., sygn. IV K 95/16,
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu
sądowi na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

**wniosek uwzględnić i sprawę przekazać do rozpoznania Sądowi
Okręgowemu w Radomiu.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 5 lipca 2016 r., sygn. IV K 95/16, Sąd Okręgowy w Łodzi wystąpił o przekazanie do rozpoznania w trybie art. 37 k.p.k. innemu równorzędnemu sądowi sprawy toczącej się przed tym Sądem przeciwko M. G. D., oskarżonej o czyn m.in. z art. 286 § 1 w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k.

We wniosku wskazano, że oskarżona jest prokuratorem w stanie spoczynku, który przez wiele lat pełnił funkcję Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi, a wcześniej Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Łodzi, w związku z czym występowała jako oskarżyciel publiczny w licznych postępowaniach toczących się przed Sądem Okręgowym w Łodzi. Wynikający z tego częsty i intensywny kontakt

oraz powstałe w ten sposób relacje zawodowe z sędziami Sądu Okręgowego w Łodzi mogą, w ocenie wnioskującego Sądu, tworzyć w subiektywnym odczuciu wątpliwość co do warunków bezstronnego rozpoznania sprawy oskarżonej, co uzasadnia wniosek o zastosowanie art. 37 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Inicjatywa Sądu Okręgowego w Łodzi jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie. Niejednokrotnie podnoszono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k., jako odstępstwo od fundamentalnego prawa do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo, jest możliwe tylko w zupełnie wyjątkowych przypadkach, kiedy silne względy związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości za takim właśnie przekazaniem przemawiają.

Tak właśnie jest w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy w Łodzi stanął przed koniecznością rozpoznania sprawy przeciwko M. G. D., wykonującej przez lata zawód prokuratora w okręgu tego Sądu, co nieuchronnie wiązało się z nawiązaniem (co najmniej) relacji zawodowych z sędziami wnioskującego Sądu. W ocenie Sądu Najwyższego, już z uwagi na te zaszłości rozpoznanie niniejszej sprawy w Sądzie Okręgowym w Łodzi mogłoby tworzyć w społecznym odbiorze subiektywne przekonanie o braku warunków do jej bezstronnego rozpoznania w tym Sądzie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2008 r., IV KO 116/08, OSNwSK 2008, poz. 2077). Funkcjonowanie zaś tego rodzaju – nawet obiektywnie bezpodstawnych – spekulacji z pewnością nie jest zgodne z interesem wymiaru sprawiedliwości. Dla zapewnienia więc pełnej niezależności i swobody orzekania, a także w trosce o dobro wymiaru sprawiedliwości niezbędne jest przekazanie niniejszej sprawy do rozpoznania innemu sądowi i to usytuowanemu w miejscu znajdującym się poza terenem właściwości byłej Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi w której ostatnio pracowała oskarżona. Nie bez znaczenia dla tej decyzji pozostawał też powszechnie znany fakt, że w ogóle sprawy o przestępstwa popełnione przez osoby wykonujące zawody prawnicze – zwłaszcza taką społecznie doniosłą funkcję, którą w ostatnim czasie przed przejściem w stan spoczynku sprawowała oskarżona – tym bardziej budzą szczególne zainteresowanie społeczne. Okoliczności te, nawet gdyby nie

kwestionować tego, że brak jest obiektywnych powodów do powątpiewania w bezstronność sędziów Sądu Okręgowego w Łodzi, prowadzą nawet samoistnie do uznania, że w interesie wymiaru sprawiedliwości leży rozpoznanie przedmiotowej sprawy przez inny sąd równorzędny.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.